

WAKACJE SENIORÓW..

Liczna grupa seniorów w Kętrzynie nie musi cierpieć w tęsknocie. Rok Akademicki 2023/24 na UTW zakończył się zabawą w środę 26 czerwca w pawilonie na terenie ogrodów działkowych.

Po dwóch tygodniach wypoczynku, bo już 12.07. godz.12, znów spotkanie, tym razem uroczyste w kinie Gwiazda, na które zaproszenie przysłał nowy Burmistrz Pan Karol Lazurej. Przybyła Pani Minister (nie ministra) MARZENA OKŁA-DREWNOWICZ do spraw POLITYKI SENIORALNEJ oraz zaproszeni goście z pobliskich miejscowości (RESZLA, SROKOWA, etc.). Poseł na sejm X kadencji Pan Maciej Wróbel podejrzany o inspiracje, bowiem to pierwsze spotkanie tego typu w regionie.

Problem gerontologii (geront z j. greckiego oznacza starzec) niepokoił światłe umysły o troskliwym sercu już w latach 1970-ch. W Polsce prekursorem była HALINA SZWARC (z d. Kłąb) urodzona 5.05.1923r. w Łodzi. Pani profesor zmarła w 2002r. w Warszawie.

Inicjatywę przekazał profesor PirreVellaj (z Francji) na spotkaniu ekspertów w Mediolanie (2.04.1975r.).

Wszystkie kraje, nie tylko Europy, zatroskane są problemem starzenia się społeczeństwa. Pani Minister Marzena Okła-Drewnowicz młoda (ma dorosłe dzieci), atrakcyjna, pięknie mówiła (bez kartki) o nowym kierunku polityki senioralnej państwa. Powstają domy opieki (w Kętrzynie również). Ale nowum ma być BON SENIORALNY, przeszkolenie (na 30-godzinny kursie) opiekunów, troska o ludzi samotnych.

Te cenne inicjatywy nie zastąpią ciepła rodzinnego dzieci, wnuków, innych członków rodziny. Nie da się wszelkimi potrzebami obciążyć państwa, jak też generację ludzi w sile wieku również licznie malejących. Znany pedagog Janusz Korczak (Henryk Golszmit 1875-zg.1943 w Treblince) w prowadzonych domach uczył wzajemnej pomocy, miłości, aktywności własnej w możliwym zakresie.

Spotykam bardzo niedołączonych przeważnie Panów (kobiety lepiej sobie radzą). Mówi 90-latek trzymający się płotu: „Mieszkam sam, trzech synowie w Kętrzynie nie odwiedzają. A gdzie tam nawet się nie pokazują” Znana mi 60-latka do krewnej osoby 90-letniej rzecze: „Ty się do nas Ciociu nie zbliżaj. I do naszych dzieci też się nie zbliżaj” To okrutne wyznanie wstrząsnęło rozmówcą. Mieszkanie babci wykorzystano, co dar czyniącą obciążyło wielkim cierpieniem. Starzy kochają młodych, ale młodzi nie rozumieją ludzkich potrzeb osoby starszej. Młody las.. rośnie, szumi, nic go nie obchodzi stary wysychający dąb. Zmieńmy wychowanie: symbioza pokoleń konieczna. Wiersz.. „Kocham stare kobiety” Różewicza oby nie był literaturą tyko.

Zwykło się mówić: „ Jak trwoga to to Boga..” Może bardziej pouczające jest twierdzenie: „ Bez Boga.. ani do proga ”. Tedy.. nie tylko osoby starsze gromadzą się na wyjazdach m.in. odpustowych: dla ducha modlitwa, a ciało przez zmysły odbiera piękno świata. Uczestniczyłam

w kilku z nich. Bisztynek (7.07 – I niedziela lipca) ciekawe kiedyś miasto biskupie, obecnie zachowany piękny kościół barokowy. Nieco dalej Loretto w pobliżu Wyszkowa: w pięknym lesie klasztor Sióstr Loretańek z kościółkiem, samodzielny kościół wybudowany w latach 2014-2018, restauracja z kawiarnią, etc. W sobotę 22.06.2021 godz. 5 jechaliśmy tam pod przewodnictwem siostry Eufemii: miejsce święte liczy 100 lat (1920-2020). To dzieło księdza Kłopotowskiego. Przypominałam Loretto włoskie, które odwiedziłam latem 2019 przed pandemią.

W sobotę 13 lipca oczarowała uczestników miejscowość Obory w kier. Torunia. Pani Ewa wspaniale wyjazd przygotowała: podała historię sanktuarium M.B. Szkaplerznej z XVII w., kościółek rokokowy, w rozległym ogrodzie Droga Krzyżowa. Przepiękne nabożeństwo, szczególnie końcowe przy ołtarzu polowym z wystawioną ogromną monstrancją i Świętym Sakramentem. Prowincjał Karmelitów skupiony lud oczarował cichym słowem odpowiednich modlitw. W autokarze do mikrofonu opowiedziałam z dzieciństwa na Wileńszczyźnie zapamiętane wizyty u M.B. Szkalercznej e Miadziole (z 1410r.). Kościół barokowy na wzgórzu wybudował starosta Koszyc w l. 1700-ch jako wotum przebłagalne za grzech uśmiercenia niani kąpiącej jego syna, który się zakrztusił wodą. Królowa Bona na wyspie jeziora Miastro wzniosła zamek, a Szwedzi w r. 1658 go rozwalili. Dziwne i smutne orzechy włoskie w tak północnym klimacie oglądałam latem 2006r. W Oborach na organach grał 14-letni Fryderyk Chopin, spędzający wakacje w Szafarni u kolegi ze stacji. Byłam tam w 1999r.- to 150 rocznica śmierci kompozytora. Obecna Pani Muzyk wykonała kilka utworów światu znanego polskiego wirtuoza. Panowała cisza, skupienie.

Nie da się zapomnieć Świętego Miejsca Objawień na Wzgórzu Wyszkowskim z dn. 4.08, kiedy to obchodzono Dzień Boga Ojca.. Po długich przygotowaniach ustanowiony w r. 2022.

Opiekunem tego miejsca jest ks. Prałat Andrzej Ziarko, pochodzący z Kętrzyna. Uczył się w Technikum Mechanicznym ZS im. M. Curie Skłodowskiej (ul. Wojska Polskiego). Teren kiedyś zakupiony podarowała Rodzina Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Błogosławiona Matka Eugenia E.RAVASIO (1907-1990) w r. 1932 otrzymała orędzie Boga Ojca, zatwierdzone przez kościół (Błogosławiona w 2007r.). Jak dużo ludzi przybyło.. Na trawie, pod brzoškami.. Każdy odnalazł miejsce modlitwy. Niektórzy stąpali bosy po tej świętej ziemi.

Wracając na swoje podwórko znów o UTW, którego to studenci w czw. 8.08.2024 wypłynęli statkiem na letni rekonesans.. Mało tego, to jeszcze 29.08. godzina 12.00 znów jezioro o nazwie Mój.. Będzie to pożegnanie lata 2024. „A mnie jest szkoda lata” – śpiewało się kiedyś, a dzisiaj.. krótkie ono było. Niemała grupka studentów wyrusza w podróż autokarową do miejscowości Jelitkowo k/Gdańska. Nad Bałtykiem upłyną dni sanatoryjne 2-16.09 za własne pieniądze „wesołe jest życie staruszka” – ale czy każdego? Oczekuję tego wyjazdu z postanowieniem odwiedzić Kołobrzeg (z r. 2022) i Muzeum Szlachectwa w pałacu WAPLEWO Państwa Sierakowskich zamordowanych r. 1943. To Polska Rodzina na Pomorzu pamiętana z powstań 1830/31 oraz 1963. To trzecia moja tam wizyta (20 km od Malborka).

Miejscowi notable przejęci rocznicami: TMK (Towarzystwo Miłośników Kętrzyna) 40-leciem, a TMW i ZW (tzn. Wilnian) 35-leciem. Jesienne miesiące ożyją, a moja skromna osoba ma ogromną satysfakcję studiowania materiałów o Wilnie i Wileńszczyźnie. W 2023r. świętowano 700-ą rocznicę założenia grodu Gedymia. Dużo ciekawej literatury, a tubiblioteka

kościelna ubogaca mnie dziełem PJW z 1986r. Stanisława LORENTZA „ Albumy Wileńskie”. Ileż to wspinałych działaczy kulturalno-oświatowych w latach 1918-1939 w tym bajkowym mieście się obracało! Witold Hulewicz (z poznańskiego) zainicjował polskie radio. Stanisław Lorentz, młody naukowiec inwentaryzował zabytki województwa wileńskiego, woj. Nowogrodzkiego. A tu w 1931 wylała Wilia, czego nie czyniła wcześniej. Staruszka Katedra Św. Stanisława zachwiała się w posadach. Przy jej oględzinach (niczym doktorzy chorego) natrafiono na groby królewskie (w błocie kości, korony lśniące). Ferdynand Rzeszczyk , wspinał się wykształcony w Petersburgu, kazał wszystko malować. Muzeum w Olsztynie ma obraz z tego nadzwyczajnego wydarzenia. Zjadliwy Stanisław Mackiewicz obsmarował w tygodniku „Słowa” projekt pomnika Adama Mickiewicza dłuta utalentowanego Henryka Kuny. Dopiero 18.04.1984r. Gedyminas Jakubonis (młody) wielbionego wieszczu narodu polskiego i litewskiego udostępnił światu. Płaskorzeźby Kuny z „ Dziadów” wstawiono przy cokole (6 z 11-u).

Każdego roku (oprócz pandemią skażonych) w sąsiednim i zaprzyjaźnionym Mrągowie odbywają się Festiwale Kultury Kresowej (i nie tylko). Tego lata 2024, o dziwo, znów otwarcie w piątek 23.08. o godz. 18.00 w Małym Amfiteatrze koło Domu Kultury. Sobota to dzień rozrywki, zakupów przy straganach wileńskich. Koncert galowy w niedzielę 29.08 godz. 17.00 w Amfiteatrze Unii Europejskiej (tzn. małym). Warto się tam wybrać, a gotówki nie zabraknie i razowy chleb, i na słoninę; bilet na koncert również.

Nie jestem w stanie zapamiętać wszystkich imprez – potrzebny album kętrzyński – kronika. Ale.. w dniu 15 sierpnia 2024 uczciliśmy 104 rocznicę prawdziwego cudu nad Wisłą. Mama (ś.p. zm 1996) opowiadała o ruskiej armii w odwrocie: głodni, bosy zs.... dobawiła znawczyni. Pokonać taką potęgę ruskich mógł tylko Bóg. Podobno na niebie ukazała się postać Matki Bożej, no to ruscy uciekli w wielkim popłochu. W Św. Lipce odpust Najświętszej Marii Panny: słońce, dużo ludzi i dużo księży. Nowy proboszcz po prawej stronie, Biskupa z Kalisza, po lewej dostojny Prowincjał Jezuitów. Był też prowincjał południowy (młody- z bródką). Bukiety jesiennych kwiatów z owocami zdołały zdobić dłonie gospodyń. W domach będą poświęcone strzegły ogniska rodzinnego.

Oby szczęście wszystkim dopisało, a lato trwało...

Bronisława Rutkowska.